Ner 183. ROK 1844. PONIEDZIAŁEK 12 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprocz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	odzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzn różne uwagi
10	6	27" 3, 721	+ 7. 8	3, 53	ZPł. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
	2	3, 071	+ 16, 6	5, 90	Południowy ,,	Pochmurno	
	10	2, 852	+ 11, 6	4. 15	WPn. Wschodni ,,	Pogoda z Chmurami	
11	6	27 2,''' 393	+ 9, 7	4,''' 34	WPł. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	2	2, 353	+ 18, 0	4, 37	Wschodni ,,	,,	
	10	3, 052	+ 12, 6	5. 00	Północny ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

W sobotę d. 10 b. m. o godzinie 10 z rana, w Bożnicy starozakonnych ucywilizowanych, na Kaźmierzu, odbyło się Nabożeństwo na podziękowanie Bogu, za ocalenie życia Najjaśniejszego Króla Jmci Pruskiego, przeciw zbrodniczemu zamachowi na dniu 26 z. m. w Berlinie.

Po odśpiewaniu z chórem kilku psalmów, doktor medycyny p. Warschauer miał stósowną do téj okoliczności mowę, z prawdziwém zbudowaniem i zadowolnieniem słuchaczów.—

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOSCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— *Berlin* 10 *Sierpnia* —

Wczorajsza gazeta powszechna pruska w części swéj urzędowéj, zawiera następujące pismo Najjaśniejszego Pana:

»Nie mogę, chociaż na krótki czas opuścić ziemi ojczystéj, żebym najczulszéj w mojém i Królowéj małżonki mojéj imieniu niewynurzył wdzięczności, która z głębi serc naszych wypływa. Zrodziły ją niezliczone tak ustne jak piśmienne dowody miłości, która do nas w chwili dokonanéj zbrodni zewsząd się odezwała, i kiedy ręka Wszechmocnego śmiertelny strzał z piersi mojéj zrzuciła. Ufny w opiece Boga który mnie wybawił, z nową odwagą przystępuję do zwyczajnych prac moich, żeby rozpoczęte dopełnić, — przygotowane wykonać; i żeby przeciw złemu walczyć z pewnością zwycięztwa i być dla mego ludu tym, jakim mnie wysokie moje powołanie mieć chce, i jakim miłość ludu mojego zasługuje, ażebym był.«

Erdmannsdorf 5 Sierpnia 1844:

(podpisano) FRYDERYK WILCHELM.

Podług wiadomości z Erdmannsdorf z dnia 5 b. m. wieczorem, NN. Królestwo Ichmość mieli się jak najlepiéj i zamierzali nazajutrz d. 6 z rana puścić się w dalszą drogę do Ischl. Królowa Imść zabawi tam niejaki czas, a Jego Królewska Mość, po kilkodniowym pobycie, pnści się w dalszą drogę do Wiednia, zkąd d. 17 powrócić ma do Erdmannsdorf.—

— *Paryż* 3 *Sierpnia.* —

Rząd otrzymać miał depeszę telegraficzną z doniesieniami wielkiéj wagi. Fanatyzm marokanów doszedł do najwyższego stopnia szału; w Tangierze zrobiło się gwałtowne powstanie przeciwko chrześcianom, tak dalece iż xiążę Joinville wszystkim znajdującym się tam francuzom i konsulowi francuzkiemu, musiał dać przytułek na okrętach. Pokazanie się flotty francuzkiéj przed Tangerem na dniu 18 lipca, zdaje się, że do ostatniego rozjątrzyło nienawiść muzułmanów. Słychać że jeden z najznakomitszych marokanow, który już dawniéj rościł sobie prawa do tronu, napisał do sułtana: że jeżeli przyjmie *ultimatum* francuzów, to on sam, jako pretendent do tronu w 80,000 ludzi przeciwko niemu wystąpi.—

PRZYPISEK. Zapewniają, że doszła druga wiadomość do rządu, iż xiążę Joinville z eskadrą swoją dnia 24, rozpoczął bombardowanie Tangeru. Uwiadomiony o tém naprzód admirał dowódzca flotty angielskiéj na téj stacyi, odpo

wiedział, że instrukcye jego na podobny przypadek, nakazują mu zachować się neutralnie.

— *Dnia 4 Sierpnia.* —

Rząd ogłosił dziś w Monitorze paryzkim, że bombardowanie jeszcze na 8 dni zawieszone, która to zwłoka dozwolona została cesarzowi marokańskiemu do dania ostatecznéj odpowiedzi na *ultimatum.*

Papiery na giełdzie wczorajszéj skutkiem tych allarmujących wiadomości, spadły blisko o jeden frank. —

W pałacu sprawiedliwości rozgłoszono dziś zrana że pani Lafarge ułaskawioną została przez króla i na wolność wypuszczona. Proces pani Lafarge był prawie słowo w słowo téj saméj barwy, i okoliczności zupełnie też same zachodziły co swiéżéj sprawie pani Lacoste; — obiedwie posądzone były o otrucie swych mężów, a przecież jak przeciwne sobie napadły na nie wyroki. Pierwszą sąd przysięgłych w Tull skazał na śmierć, — a drugą takiż sąd w Auch, nieuznał za winną *(coupable)* popełnionéj zbrodni. —

— *Londyn* 6 *Sierpnia.* —

Telegraficzna depesza do Berlina. »Najjaśniejsza Królowa Anglii, dziś z rana o godzinie 7 powiła szczęśliwie syna, wraz z nowo narodzonym znajduje się w zaspokajającym stanie zdrowia.«

WIADOMOSCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Z Górnego Szlązka w końcu Lipca.* —

Walka z zarazą gorzałkową, do któréj z razu tylko między ludem sławiańskim naszéj prowincyi i po wsiach skwapliwie się zabrano, przecię, Bogu dzięki, już po za Odrę i niemiecki mieszczanin z równą jak polski wieśniak żarliwością rzecz tę uchwycił. Najinteresowniejszém było jéj wystąpienie w Raciborzu, gdzie wzbudzała niejakie obawy, że ludność tutejsza tak wiarą jak pochodzeniem różna. Po uprzedniem na długi czas nauczaniu publiczności za pośrednictwem kazań, przystąpiono do przyjmowania. Napływ był tak niezmierny, iż już dnia pierwszego w polskim kuracyalnym kościele 3000 ludzi ślubowało przed ojcem Stefanem Brzozowskim, a tylko 1000 można było zapisać, gdyż ława się załamała. Dnia 9 lipca przyjęto na członków 1677 niemieckich mieszkańców miasta, powiększéj części mieszczan, i wielkie czyniło wrażenie, kiedy właśnie dla bierzmowania obecny biskup Latussek w dniu 7 lipca sam do towarzystwa uroczyście przystąpił i imie swe w księdze członków zapisał.

Lubo nie można było jeszcze według chęci wpływać szczegółowo na robotników zatrudnionych przy budowie drogi szynowéj górno-szlązkiéj, z których na przestrzeni z Opola tylko do Königshütte 5400 pracuje, jednakże i między nimi najlepsze objawiają się usposobienia i wszyscy np. mularze, przy wielkim oderskim moście zajęci, wyrzekli się gorzałki.

Trudno zaiste wytłumaczyć sobie dziwny ten zapał, nie mniéj atoli pewną jest rzeczą, iż stopniowo całą przejmuje prowincyą, i że gorzałka na taką przychodzi pogardę, iż dziennie tysiące się jéj wyrzeka, nawet bez przystępowania do towayzystwa. Wszystkie naukowe roztrząsania, czy nałogowi opoje mogą od razu wyrzec się wódki bez szkody dla zdrowia, ten prosty fakt zbija, że tysiące tak postąpiło i dobrze im z tém.

Jak są czasy, w których zaraza fizyczna się rozszerza i powstaje mór bez najmniejszego śladu bezpośredniego zarażenia — jak nawet zaraza psychiczna, niewypowiedziane burzenie i nieukontentowanie, często sporadycznie się pojawia a niespodzianie; tak obecnie zdaje się, iż opatrzność zesłała w nasze okolice najwyborniejszą materyę ozdrewienia, bez któréjby szlachetne prace naszego duchowieństwą minęły bez skutku jak głos wołającego na puszczy.

— *Lwów* 30 *Lipca.* —

Z Jarosławia donoszą pod d. 26 b. m.: Od roku 1813 nikt nie pamięta takiego wylewu Sanu jak temi dniami. Jak daleko oko zasięgnie, nie ujrzysz tu u nas jak samą wodę. Od Radymna ku nam, aż po wieś Ostrów, zalany był gościniec cesarski na dwa i 3 łokcie wysoko. Mieszkańcom naszych drobnych przedmieść »Misztale« i »garbarze« trudno dotąd jeszcze na tymczasową gwałtowną potrzebę dowieźć chleba przez magistrat dla nich zakupionego. Dziś zaczyna woda ustępować. Już po całéj nadziei dobrych w tym roku zbiorów w naszéj okolicy pozostały namuł w paszy i kłosie nie obiecuje nawet bydlu zdrowéj strawy.

Z Tarnowa piszą pod dniem 26 b. m.: W skutek ciągłych ulew, rzeki: Dunajec, Biała, Wisłonka, a nawet i Wątok, malutka rzéczka środkiem Tarnowa płynąca, wezbrały do niepamiętnéj wysokości i wystąpiwszy z koryt ogromne zrządziły szkody. Przez parę dni wszelka kommunikacya ustała, gdyż na Dunajcu i Wisłoce porozbierano mosty, a na promie przewóz był niepodobny. Mieszkańcy okolic nadrzecznych dotkliwe mają straty, zwłaszcza że i silna burza przyłączyła się do tego. Zniknęła już nadzieja obfitych plonów, w wielu miejscach nie ujrzysz jak tylko pola spustoszałe, z urodzajów do szczętu obdarte a domostwa popłynęły do Wisły. Dzisiaj zaczęły wody opadać.

— *Sztokholm* 21 *Lipca.* —

Wczoraj po odbyciu uroczystego nabożeństwa w wielkim kościele, gdzie Biskup Wisby miał kazanie, udał się król Jegomość do swoich appartamentow; a potem w wielkiéj processyi do sali sejmowéj, gdzie posiedzenia sejmu nadzwyczajnego następującą zagaił mową:

»Wystąpienie moje w łonie zgromadzonych tu stanów Państwa Szwedzkiego wywołuje gorzkie wspomnienie wielkiéj niepowetowanéj straty, a powitanie moje jest powitaniem żałości i ubytku. Nigdy uczucia te sprawiedliwiéj nie otaczały spokojnego grobu uwielbianego ojca. Pamięci jego błogosławią dwa narody, które potężny jego duch nierozerwanym zjednoczył wę-

złem. Przez ich połączenie założył dla północy podstawę nowéj zaszczytnéj przyszłości. Braterską zgodą spełnią one najpiękniejsze jego nadzieje, jego najgorętsze życzenia dla samoistności i szczęścia półwyspu Skandynawskiego. Uroczystem i pełnem znaczenia jest pierwsze spotkanie się króla z pełnomocnikami narodu na początku drogi, do postępowania którą wspólnie są powołani. Wewnętrzna ufność, z jaką łączą się z sobą, rzetelność i sprawiedliwość, odznaczające ich zamiary i postępowanie, są przy pomocy Opatrzności rękojmią pokoju i pomyślności kochanéj ojczyzny. W świątyni Pana błagaliśmy o opiekę Wszechmocnego. Siły, jakiéj potrzebujemy w dalszym biegu ważnych prac naszych, szukać powinniśmy w naszych wzajemnych stosunkach poświęcenia i wierności, życzliwości i zgody. Ja przyrzekam wam, dobrzy panowie i mężowie Szwecyi, wzmacniać sprawiedliwość i prawdę, pomnażać postępy oświecenia i wspierać rozwijanie się szlachetnych i prawych przymiotów, które odznaczają poważnych i silnych synów północy. Po wasznowu moi panowie spodziewam się rzetelnego współdziałania do tego wysokiego celu, oraz tego zaufania, na które liczyć mogą moje zamiary i nieustanna troskliwość o pomyślność kraju, ze strony wysokomyślnego narodu. Kiedym was moi panowie zwołał na ten sejm nadzwyczajny, więcéj miałem na względzie moje gorliwe upragnienie waszéj obecności w chwili tak ważnéj dla mnie i dla kraju, aniżeli możność zupełnego przygotowania i przedłożenia wam w tak krótkim przeciągu czasu tylu nader ważnych spraw, które są przedmiotem mojéj rozwagi, a względem których zamierzam zaciągnąć zdania waszego lub wysłuchać życzenia wasze. Wielkie od ostatniego sejmu pozostałe kwestye zwyczajne, zabiorą wam i tak czas i wymagają waszéj szczególnéj rozwagi. Spodziewam się jednak, że wciągu tego zgromadzenia będę wam mógł udzielić różne ważne przedmioty do narady, a przedewszystkiem między innemi projekt do nowego kodexu karnego, zgodniejszy z widokami naszego czasu, i z tą dążnością, aby poszanowanie należne godności ludzkiéj połączyć z potrzebną surowością w przepisach karnych. Ponieważ przekonałem się o ważności i potrzebie uprostnienia wewnętrznego zarządu, tudzież dokładniejszego porządku w obronie, nieprzerwaną więc troskliwość moją poświęcać będę tym ważnym sprawom. Dla osiągnienia waszego światłego współdziałania, postanowiłem w krótce zwołać was powtórnie na nowe nadzwyczajne zgromadzenie.

»Z żywem zadowoleniem uwiadamiam was o okazanem mi obowięzującem współczuciu i przyjacielskim sposobie myślenia wszystkich obcych mocarstw przy objęciu przezemnie rządów państwa. Cieszy mnie to, iż znalazłem sposobność wynurzenia za to publicznego podziękowania mego. Stosunki połączonych królestw z jednem z państw nadbrzeżnych północnéj Afryki zależały dotychczas od uciążliwego dla naszego handlu i godność naszą poniżającego podatku. Stałem mojem postanowieniem jest, nadal go nie opłacać, skoro wszystkie inne mocarstwa europejskie, wyjąwszy tylko jedno, uwolnione są od niego. Za poufnem porozumieniem się i współdziałaniem z temże mocarstwem rozpoczęte zostały w tym celu układu, i mam wszelki powód spodziewać się spokojnego rezultatu przedstawień naszych. Ojczyste uczucia, któremi panowie ożywieni jesteście, będą waszemi naradami kierować i pracę waszą ułatwiać. Błagam dla was o błogosławieństwo Boskie, zostając wszystkich was razem i każdego w szczególności z królewską łaską zawsze przychylnym.«

Następnie radca stanu Fåtreus odczytał zwykłe sprawozdanie sejmowe, poczem marszałek i mówca odebrali z rąk królewskich propozycye, daléj marszałek, arcybiskup, mówca stanu miejskiego i stanu włościańskiego mieli do króla przemowy i ucałowali rękę królewską. Potem nastąpiło uroczyste przyjęcie przysięgi wierności i homagialnéj od dziedzicznego xięcia Uplandyi, a król w tym samym porządku jak przybył, powrócił do swoich pokojów. I królowa była obecną na téj uroczystości. Dla wielkiéj liczby członków sejmu dawał król wielki obiad.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 11 do dnia 12 Sierpnia.

Urban Bartłomiéj, Fuhrmann, Reuz Roch, Trzetrzewiński, Kalinka Alexander, Unns, Malski Wiktor, Linczewski Maxymilian ob., Nowosielski Franciszek ob., Wężyk Ignacy prezes. komit. kredyt., Wężyk Władysław ob., Telczyński Józef ob., Brzechwa Józef ob., Gredler Zofia ob., z Polski; -- Czasch Dorota, Kaczuran Jan, Hennig Adolf, Szuléjski Adam ob., z żoną, Bzowski Kazimierz ob., z Galicyi; -- Ullmann Karol, Furmann Ferdynand, Lewandowski Wojciech, Woliński Ignacy, Milewska Franciszska, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Doraszewski Józef, Moringe Katarzyna ob., Baretti Ludwika ob., Łukoski Stanisław, Paszkowski Józef, Korubiński Wiktor ob., Łaganowski Alexander, Kozuchowicz Józef ob., Tiranow Alexy, Wopełka Franciszek, Zychowicz Ludwika, Łuszczewska Ewa ob., Borzęcki Teofil ob., do Polski; Scherschnik Filipina, Mężnicki Leopold, Diemond Piotr, Wiktor Józef ob., Cielecki Leopold, do Galicyi; -- Janowczyk Piotr, Zamojski Adam hr., do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro. 6965.

DYREKCYA POLICYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Ponieważ w skutku rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 22 Kwietnia r. b. do L. 1470 wydanego, mają być sprzedanemi przez licytacyą publiczną effekta w Depozycie Policyjnym przez przeciąg 1842 r. złożone, a których właściciele nie są wiadomi, przeto zamieszczając

poniżej wykaz takowych effektów wzywa wszystkich niemających posiadać prawo do ich odebrania, aby się z dowodami do Dyrekcyi Policyi w terminie 3 miesięcznym od dnia dzisiejszego rachując zgłosili.

Kraków d. 21 Czerwca 1844 r.

Dyrektor Policyi,
Wolfarth
(2r) *Duciłłowicz* Sekr.

Wyszczególnienie effektów:

Łyszka neusilbrowa, obrączka złota przełamana, branzoletka złota z 6 głowami, zegarek złoty bez szkiełka z łańcuszkiem brązowym i kluczykiem, branzoletka bronzowa, łyżeczka srebrna od kawy, lornetka w perłową macicę oprawna, łyżeczka i łyżka neusilberowa, łyżeczka neusilberowa, lichtarz mosiężny, rądel miedziany, lichtarz mosiężny, lichtarz mosiężny, spód od lampy zielono malowany, klucz, klucz, kłotka z kluczem, koło tylne od bryczki okute, pilnik ostry, kozik, kozików 2, nożyczki, klucz duży, uzdzienic 6 z których jedna z łańcuszkiem, naszelnik żelazny, kluczy 2, naszelnik żelazny, zrustów kawałków 4, wydrych, kłotka z dwoma kluczykami, kluczyk, dłutko i kluczyk, ryfa żelazna, topór żelazny, naszelnik żelazny z powrozem, nuż rzeźniczy, noż, fuzya, kluczyk, uzdzienic starych z łańcuszkami 4, lewar furmański, mutra od powozu, uzdzienica, kluczów 3, nożów w oprawie par 4, mieszków kowalskich małych 2, kleszczów 3, młotków kowalskich 2, łańcuszków żelaznych 2, łyżek blaszanych 8, różne drobne kawałki żelaza starego, rączka od pistoletu z zamkiem, i 2 kule ołowiane, kluczów 7, chustka fularowa stara, chustka perkalikowa z czerwonemi kwiatkami, torbeczka merynusowa zielona, chustka biała do nosa i para rękawiczek czarnych, woreczek drelichowy, wstążka czerwona, tasiemka włóczkowa czerwona, płaszcz jasno-szaraczkowy z flanelową podszewką, muśliuu białego sztuczka i para rękawiczek, fartuch perkalowy biały, spodnica perkalowa w kwiatki i kawałek płótna starego szarego, szlafrok skarbowy, dwa rękawy z perkalu nowego, 4 kawałki tego samego perkalu, kotonu białego do 2 łokci, chustka od nosa, płaszcz półtybetowy, furażerka i dwa kutasy, chustka biała od nosa, chustka biała od nosa i rękawiczki białe, sukienka i chustka, płaszcz stary sukienny, płaszcz sukienny, koszul kobiecych płóciennych 2, szlafrok perkalikowy na wacie starej i poduszka z poszwą białą, czapka, sukienka perkalikowa dziecinna i prześcieradło płócienne, surdut letni i czapka, koszula kobieca, dywan, koszul mężkich 2, chustek czarnych starych 2, trzewików prunelowych damskich para jedna, skarpetek mężkich starych par 4, kapelusz stary, fartuch perkalikowy, płótna kawałków 2, płótna kawałek i chustka od nosa, furażerka sukienna bronzowa, płachta, płachta, kołdra watowana kolorowa w płótno obszyta, fartuch niebieski płócienny, fartuch perkalikowy w kwiaty, torba płócienna zgrzebna, pierze różne w dwóch poszwach, poduszka mała w niebieskiéj płóciennéj poszewce, sakwa płócienna w paski, łachy różne, sakwa z różnych kawałków zeszyta, wstążki kawałków 4, prześcieradło, spodnie sukienne szaraczkowe, czapka, korali starych nitek 4, sznurek granatów z klamerką kamykami większemi i mniejszemi, w środku kamyk zielony, paciorków nitek $4\frac{1}{2}$, koralików rznietych sznurków podwojnych, bicz koralików szklannych, kaletka skórzana, rzemień i para butów, pas skórzany, pas skórzany, wiaderek do noszenia wody 5, trzos, trzewików dziecinnych sztuk 5, kwaterka wina węgierskiego, kwaterka wina, spodek od szklanki z witryolejem, baryłka i flaszka niepełna aloesu, karafka z piwem Jenischburgskim, butelka, flaszek trunków niepełnych 2, kosz pleeny, cukru głów 2, fajka porcelanowa bez przykrywki z cybuchem rogowym i abcugiem cynowym, fajka porcelanowa z cybuchem rogowym u którego bursztynek, woreczek płócienny, pigułek morysona paczek 4, cynamonu troche i pieprzu, pieprz i kawałek powrozu, świec woskowych kawałków 2, pudełko papierowe, sznur v. tril od galarów, wełny tłomoczek, swicy kawałek, pudełko zapałek, skórka cielęca niewyprawna, kij, dwa postronki krowiaki zwane, soli kawałków 2, skórka cielęca, pudełko z szuwaxem i kozik, kosz pleeny, kołnierz szopowy futrzany, fajka porcelanowa i drewniana, talerz drewniany, jaszczyk, miseczka drewniana, postronek, gramatyka niemiecko-francuzka bez kilku kartek wstępnych, trzy arkusze papieru stemplowego po złp. 2, 2 losy na loteryą klasyczną Warszawską z r. 1841 $\frac{1}{10}$ część obejmujące, 1 los na Krakowską z r. 1841, pugilares safianowy, książka hebrajska, pugilares, dwa losy na loteryą po $\frac{1}{8}$ części N. 31189 i 31303, losów na loteryą saską 14, dowód kommissyi centr. likwidacyi na złp. 187, pugilares w którym recepta rachunek i los loteryi Lwowskiéj, pakiet opieczętowany w którym różne stare papiery; pieniądze w gotowiźnie złp. 14 gr. 20, złp. 2 gr. 1 złp. 7 gr. 5, bilet bankowy na złp. 5, bilet bankowy na zł. 100 w gotowiźnie złp. 1 gr. 15 złp. 2 gr. 23 bilet kassowy na złp. 5, w gotowiźnie złp. 3 gr. 23, złp. 4 gr. 28; gr. 24, złp. 150, złp. 7 gr. 11, złp. 10, złp. 3 gr. 8, złp. 4 gr. 15, gr. 8, złp. 1 gr. 7, i kr. 4 schem, złp. 74 gr. 15, złp. 5 gr. 1, talarów pruskich dwa złp. 12, złp. 2 gr. 27.

Za zgodność świadczę,
Duciłłowicz.

Doniesienie prywatne.

Osoba posiadająca język polski i niemiecki życzy sobie przyjąć obowiązek do dzieci lub do zarządu w gospodarstwie bliższa wiadomość w kantorze *Gazety Krakowskiéj.* (3r.)